

Sygn. akt: I C 280/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący SSO Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Anna Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki Z. K. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 maja 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od tej kwoty za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. koszty procesu między stronami wzajemnie znosi,

IV. odstępuje od obciążania powódki brakującą częścią opłaty sądowej i wydatkami zaliczkowo pokrytych przez Skarb Państwa, od których uiszczenia była zwolniona,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) kwotę 2.157 zł 6 gr (dwa tysiące sto pięćdziesiąt siedem złotych sześć groszy) tytułem części brakującej opłaty od pozwu i wydatków zaliczkowo pokrytych przez Skarb Państwa

Sygn. akt I C 280/16

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka Z. K., reprezentowana przez opiekuna prawnego H. J. w dniu 12 grudnia 2014 r. wniosła o zasądzenie kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia od (...) S.A. z siedzibą w W. z odsetkami od 24 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 zł wraz opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pozwu podała, że w dniu (...) r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego T. K. – ojciec powódki, doznał rozległych, wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących śmiercią. Pozwany wypłacił powódce stosowne odszkodowanie w 2006 r. Na skutek zgłoszenia dalszych roszczeń w 2014 r. w postępowaniu likwidacyjnym, pozwany odmówił przyznania dalszego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej. Zdaniem powódki do chwili obecnej ponosi ona konsekwencje tragicznego wypadku, bowiem utraciła

najbliższą osobę, z którą łączyły więzy emocjonalnego i rodzinne. Wskazała jednocześnie, że kwota dochodzona pozwem uwzględnia 50% przyczynienie się poszkodowanego do szkody (k. 2-13, 135, 167).

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów procesu.

Argumentując swoje stanowisko przyznał, że ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku. Tym niemniej ustalenia wymaga okoliczność, czy T. K. na skutek decyzji o jeździe samochodem z kierowcą będącym w stanie nietrzeźwości, z którym uprzednio spożywał alkohol, jak też na skutek odstąpienia od zabezpieczenia się psami bezpieczeństwa, przyczynił się do zaistnienia szkody. Niezależnie od powyższego, pozwany zakwestionował również żądanie wpłaty zadośćuczynienia w kwocie wskazanej przez stronę powodową wskazując, że jest ona, przy uwzględnieniu chociażby upływu czasu od daty wypadku, istotnie zawyżona (k. 113).

Pismem z dnia 23 marca 2016 r. pełnomocnik powódki rozszerzył zakres powództwa poprzez zgłoszenie żądania zasądzenia na rzecz powódki od pozwanego kwoty 30.000 zł tytułem dopłaty do wypłaconego dotychczas odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 maja 2014 r.

W ocenie strony powodowej, na skutek diametralnego pogorszenia sytuacji materialnej i osobistej Z. K. w związku ze śmiercią jej ojca, wskazane roszczenie nie budzi wątpliwości. Utraty ojca spowodowała u niej trudności w rozwoju, w tym mowy i uczenia się. Śmierć ojca znacznie wpłynęła na jej sytuację finansową, emocjonalną, a tym samym uległa pogorszeniu jej sytuacja życiowa. Jednocześnie podtrzymał wysokość przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody (k. 162-167).

W odpowiedzi na powyższe pismo procesowe, pozwany wniósł o jego oddalenie w całości (k. 185).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. przed godziną 18:00 T. K. wraz z innymi osobami spożywał alkohol w domku letniskowym należącym do S. K. w miejscowości W.. Około godziny 18:00 wymienieni postanowili udać się do S.. T. K. wsiadł do samochodu, który prowadził D. S., znajdującym się wówczas w stanie nietrzeźwości (wyniki badań o godz. 21:40, 23:40 i 1:25) wykazały odpowiednio 1,4‰, 1,6‰ i 0,47‰ alkoholu we krwi. T. K. zajął miejsce z przodu, obok kierowcy i nie miał zapiętych pasów.

(bezsporne) (dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie w sprawie II K 808/10 z dnia 18 kwietnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 32-44, wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie VII Ka 759/13 z dnia 14 listopada 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 20-31, kserokopia aktu zgonu k. 45, akt urodzenia powódki k. 80)

Kierujący pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) D. S., poruszał się po drodze (...) pomiędzy Z. i S., jechał z nadmierną prędkością na łuku drogi w prawo, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na lewy pas ruchu. Swoim zachowaniem doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka ciągnikiem siodłowym marki V. nr rej. (...). W wyniku tego zdarzenia trzech pasażerowie, w tym T. K. doznali wielonarządowych obrażeń ciała skutkujących śmiercią.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie w sprawie II K 808/10 z dnia 18 kwietnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 32-44, wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie VII Ka 759/13 z dnia 14 listopada 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 20-31)

D. S. posiadał umowę ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Zakładzie.

(bezsporne)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 18 kwietnia 2013 r. w sprawie II K 808/10, zmienionym następnie wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 listopada 2013 r. w sprawie VII Ka 759/13, sprawca wypadku D.

S. został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 177§ 1k.k. w zb. z art. 177 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. na karę 9 lat pozbawienia wolności. Ponadto orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie w sprawie II K 808/10 z dnia 18 kwietnia 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 32-44, wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie VII Ka 759/13 z dnia 14 listopada 2013 r. wraz z uzasadnieniem k. 20-31)

W chwili wypadku T. K. miał 38 lat. Pozostawał w związku małżeńskim z W. K., z którą posiadał dwoje dzieci, syna P. K. i niespełna dwuletnią Z. K.. Wszyscy mieszkali w S. w wynajmowanym mieszkaniu. T. K. był pracownikiem cywilnym biura przepustek Wyższej Szkoły (...) w S.. Jego żona nie pracowała. Poszkodowany posiadał jeszcze jedno dziecko, syna A. z pierwszego małżeństwa, na którego rzecz był obowiązany uiszczać alimenty.

(dowód: akty urodzenia dzieci poszkodowanego k. 79 i 80, zeznania świadka D. J. k. 136-136v, zeznania świadka S. B. k. 135v, zeznania świadka H. J. k. 137-137v)

Poszkodowany dobrze wywiązywał się z obowiązków rodzicielskich względem P. i Z.. Zapewniał im oraz żonie utrzymanie. Wolny czas spędzał z dziećmi, organizując im wyjazdy na działkę, na ryby, na basen oraz spacer. Córkę obdarowywał szczególnym uczuciem ojcowskim, był dumny, że ma córkę, była „oczkiem w głowie” tatusia. Był bardzo troskliwym i opiekuńczym ojcem. Angażował się w codzienny rozwój swoich dzieci.

T. K. utrzymywał również poprawne relacje z pozostałymi członkami rodziny, w szczególności z matką D. B. i jej mężem, którzy z uwagi na trudną sytuację finansową zmarłego, udzielali mu materialnej pomocy np. w spłacie kredytów bądź regulowaniu innych zaległych należności.

(dowód: zeznania świadka D. J. k. 136-136v, zeznania świadka S. B. k. 135v, zeznania świadka H. J. k. 137-137v, zeznania świadka J. R. k. 136v-137)

Powódka Z. K. w chwili wypadku miała niespełna dwa lata. Razem z rodzicami mieszkała w S.. W 2008 r. zmarła jej matka, która borykała się z chorobą nowotworową. Po śmierci matki, jej siostra H. J. wraz ze swoim mężem zostali rodziną zastępczą, zarówno dla Z. jak i jej starszego brata P.. Małoletnia powódka dość późno zaczęła mówić, a ponadto jąkała się. Dziewczynka została objęta pomocą specjalistyczną po śmierci matki. Zajęcia logopedyczne i praca w domu przyniosły oczekiwany rezultat.

Wraz z rozpoczęciem nauki w szkole Z. miała trudności z opanowaniem materiału szkolnego. Była badana w poradni psychologiczno-pedagogicznej, gdzie zalecono odroczenie obowiązku szkolnego ze względu na opóźniony i nieharmonijny rozwój poznawczy. Powódka o czasie rozpoczęła edukację. Aktualnie nie wymaga pomocy logopedy, to jednak cały czas ma trudności w przyswajaniu wymagań szkolnych, głównie z matematyki.

Obecnie powódka jest uczennicą szóstej klasy szkoły podstawowej. Osiąga niskie wyniki w nauce, nie sprawia większych kłopotów wychowawczych. Z. wkracza w okres dojrzewania, który u powódki przejawia się z poszukiwaniem informacji o rodzinie biologicznej i identyfikacji z rodzicami. Odwiedza grób ojca, na który zabiera ją ciotka, średnio raz w tygodniu. Z., jak i jej starszy brat P. mają dużo pamiątek po ojcu i często o niego pytają. Jest dzieckiem zdrowym, nie pozostaje pod opieką żadnej specjalistycznej opieki lekarskiej.

(dowód: opinia biegłej psycholog I. K. k. 144-145v zeznania świadka H. J. k. 137-137v, zeznania świadka D. J. k. 136-136v, zdjęcia rodzinne k. 71-78, 83-84)

Powódka utrzymuje się z renty rodzinnej w wysokości 922,42 zł oraz z świadczenia z (...) Centrum Pomocy (...) w wysokości 1.000 zł.

(dowód: oświadczenie majątkowego k. 105-107)

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w 2006 r. wypłacił na rzecz osób bliskich T. K. kwotę w łącznej wysokości 55.000 zł, z czego powódce Z. K. wypłacono stosowne odszkodowanie z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci ojca. Nie kwestionowano wysokości wypłaconej wówczas należności.

(dowód: oświadczenie pełnomocników stron złożone na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016 r. k. 201, korespondencja mailowa k. 196-199, 204)

W dniu 11 kwietnia 2014 r. w imieniu małoletniej Z. K. wystąpiono do pozwanego o zapłatę 200.000 zł tytułem naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej łączącej córkę z ojcem T. K.. Dodatkowo domagała się zapłaty kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem się sytuacji życiowej małoletniej po śmierci ojca.

W dniu 23 maja 2014 r. pozwany odmówił uwzględnienia roszczenia powódki.

(dowód: odwołanie od decyzji pozwanego k. 59-65, decyzja pozwanego k. 66-67)

Sąd zważył, co następuje:

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, powództwo w zakresie żądania zadośćuczynienia zasługiwało na uwzględnienie, jednak w wysokości znacznie mniejszej niż dochodzonej pozwem. Było bezzasadne w zakresie żądania odszkodowania.

Przedmiotem niniejszej sprawy było rozstrzygnięcie zasadności dochodzonych przez powódkę roszczeń, a mianowicie zadośćuczynienia i odszkodowania, mających swe źródło w zaistniałym w dniu (...) r. wypadku komunikacyjnym, w którym śmierć poniósł ojciec powódki T. K..

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy należy podkreślić, że okoliczności zdarzenia z dnia (...) r., jak i stopień przyczynienia się nie były ostatecznie sporne między stronami. W tym stanie rzeczy nie było potrzeby przeprowadzanie dowodu z akt sprawy II K 808/10 Sądu Rejonowego w Szczytnie,. Z uwagi na powyższe wniosek pozwanego co do tej kwestii pominięto.

W odpowiedzi na pozew pozwany Zakład uznawał swoją odpowiedzialność co do zasady. Ze względu na wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego świadczenie, poważał jedynie zasadność przyznania powódce zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną śmiercią ojca oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Sprawca wypadku z dnia (...) r. został prawomocnie skazany na przestępstwo określone z art. 177§ 1 k.k. w zb. z art. 177 § 2 k.k., w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Orzeczono wobec niego karę 9 lat pozbawienia wolności i 10 letni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Pozwany Zakład przyjął na siebie odpowiedzialność i wypłacił w 2006 r. najbliższemu osobom zmarłego kwotę 55.000 zł.

Spór między stronami sprowadzał się do dwóch zagadnień.

Po pierwsze, czy dochodzona przez powódkę z tytułu zadośćuczynienia kwota nie jest zawyżona.

Po drugie, czy roszczenie o odszkodowanie wygasło wobec spełnienia świadczenia.

Strona pozwana odmawiając wypłaty zadośćuczynienie pismem z dnia 23 maja 2014 r., stała na stanowisku, że brak jest podstaw prawnych do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, z uwagi na takt, iż przepis art. 446 § 4 k.c. został wprowadzony do kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 r. i nie ma zastosowania do zdarzeń mających miejsce po jego wejściu (por. decyzja odmawiająca przyznanie świadczenia k. 66).

Sąd Najwyższy przesądził, że zasady i granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym wyznacza odpowiedzialność ubezpieczonego. Przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r., mający zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy - nie wyłącza bowiem z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. uchwały SN z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12 i z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, www.sn.pl/orzeczenia). Tak więc obowiązek ubezpieczonego zapłaty zadośćuczynienia osobom bliskim zmarłego na podstawie art. 448 k.c. zostaje przejęty przez ubezpieczyciela.

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonego powództwa, Sąd przede wszystkim zauważył, że podstawą prawną żądania zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wywołaną śmiercią ojca, mającą miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. może stanowić przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c., na który zresztą powołuje się strona powodowa.

Podniesiona przez stronę pozwaną podstawa prawna, w związku z którą pozwany odmówił przyznania zadośćuczynienia, była wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który w licznych orzeczeniach wyraził pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (por. m.in. uchwały z dnia 13 lipca 2011r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10 i z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, LEX nr 604152 oraz www.sn.pl/orzeczenia). Jak podkreślono w uzasadnieniu uchwały III CZP 76/10, katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to tym samym może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010r., sygn. akt IV CK 307/09 (nie publ.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Biorąc pod uwagę wskazane wyżej przesłanki, poglądu tego - wbrew zastrzeżeniom zgłaszanym w piśmiennictwie - nie można postrzegać jako nieuprawnioną próbę kreowania („na siłę”) nowej postaci dobra osobistego. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym, że dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny.

Należy więc przyjąć, że dopuszczalne jest dochodzenie zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią osoby najbliższej w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed datą wejścia znowelizowanego przepisu art. 446 k.c., tj. przed dniem 3 sierpnia 2008r. Prawo do życia w pełnej rodzinie i utrzymania więzi emocjonalnej stanowi dobro osobiste podlegające ochronie prawnej. Niemniej jednak nie każdą więź emocjonalną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Tym samym ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłą istniała, zawsze spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c.

Oceniając zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że śmierć T. K. w dniu (...) r. doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, utrzymanie więzi ze zmarłym oraz prawa do opieki i pomocy w przyszłości z jego strony.

Sąd uznał za zasadne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa I. K. na okoliczność wpływu śmierci ojca na małąletnią powódkę, charakter więzi łączącej ojca z córką. W ocenie Sądu opinia jest rzeczowa, logiczna i spójna z wnioskami końcowymi przedstawionymi przez biegłą. Żadna ze stron jej nie kwestionowała.

Z opinii tej wynika, że małaletnia powódka nie pamięta ojca, ani swoich relacji z nim, gdyż w chwili śmierci ojca miała niespełna dwa lata. Zna go jedynie z opowieści rodzinnych. Niemniej jednak zauważono u niej opóźniony rozwój mowy. Dziecko w wieku dwóch lat wypowiada pierwsze słowa, buduje proste zdania i zaczyna komunikować się za pomocą mowy. Jest to okres intensywnego rozwoju mowy dziecka. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że utrata ojca w 2005 r., a następnie śmierć matki w 2008 r. sprzyjała opóźnieniu rozwoju mowy u powódki, a także jej jękananiu się. Za takim stwierdzeniem przemawia fakt, że w momencie podjęcia terapii logopedycznej i pracy w domu, nastąpiła u powódki dość szybka poprawa. Z uwagi na nieharmonijny rozwój i trudności w rozwoju poznawczym miała zalecenie odroczenia obowiązku szkolnego. Nadal występują u niej problemy z przyswajaniem wiedzy szkolnej, zwłaszcza w zakresie matematyki. Aktualnie dziewczynka poprawnie funkcjonuje w relacjach interpersonalnych, choć występuje u niej nieharmonijny rozwój.

Należy w tym miejscu wskazać, że Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry. Opinia ta, z punktu widzenia konkluzji zawartych w pisemnej opinii biegłej psycholog, była zbędna dla oceny zasadności roszczenia o zadośćuczynienie. Strona powodowa nie wywodziła swoich roszczeń z uszczerbków natury psychiatrycznej. Biegła psycholog nie zauważyła by utrata ojca wywołała zaburzenia lub chorobę psychiatryczną. Małaletnia powódka według biegłej nie ujawnia cech neurotycznych. Jak większość dzieci w tym wieku okresowo odczuwa niepokój, lęk, złość, poczucie winy, jednak jest dzieckiem pogodnym.

W chwili wypadku małaletnia powódka miała niespełna dwa lata i była najmłodszym dzieckiem T. K.. Po śmierci ojca powódka wraz z bratem i matką zamieszkali w domu ciotki. Sytuacja ta była podyktowana chorobą nowotworową matki powódki i koniecznością sprawowania opieki nad dziećmi. W niedługim czasie po śmierci ojca, powódce w 2008 r. zmarła matka. Wraz z bratem P. została umieszczona w rodzinie zastępczej u swojej ciotki H. J. i jej męża. Pani H. była siostrą rodzoną zmarłej matki powódki. Z. wychowywała się z dwójką ciotecznego rodzeństwa – biologicznych dzieci małżonków J..

U Z. zauważalny był opóźniony rozwój mowy. Po wdrożeniu terapii logopedycznej i równoległej intensywnej pracy w domu z ciotką H., Z. zaczęła mówić poprawnie. Od samego początku miała również trudności z opanowaniem materiału szkolonego spowodowane opóźnionym rozwojem poznawczym, który nadal jest nieharmonijny. Aktualnie Z. nie ma problemów wychowawczych, ale każdy problem opiekun prawny konsultuje z psychologiem w PCPRze. Babcia ojczysta utrzymuje okazjonalny kontakt z Z., przy okazji świąt, urodzin, średnio trzy razy w roku, zaś z siostrą ze strony ojca nie utrzymuje żadnych kontaktów.

W rodzinie zastępczej czuje się dobrze, zwraca się do opiekunów „mamo”, „tato”. Jednak chciałaby mieć rodziców biologicznych, z którymi tworzyłyby rodzinę podobną do tej obecnej.

Z. obecnie znajduje się w okresie dojrzewania. W okresie tym kształtuje się jej odrębność, poszukuje swojego miejsca, identyfikacji między innymi poprzez poczucie przynależności, znalezienia własnych korzeni. Dlatego ważne dla niej stało się uzyskanie wiedzy na temat rodziców, upewnienie się o ich uczuciach do niej. Z tego powodu pojawiają się pytania o ojca, matkę, historię ich życia i śmierci. Dotychczas rodzina zastępcza w pełni kompensowała jej brak rodziców. Biegła nie była w stanie przewidzieć jak będzie przebiegał okres dojrzewania u małaletniej powódki. Wskazała jednak, że obecność rodziców biologicznych ułatwia poradzenie sobie z tym okresem.

Na podstawie materiału dowodowego obejmującego: niepodważoną dokumentację, korespondujące ze sobą zeznania najbliższych członków rodziny D. J., J. R., H. J., S. B., a nadto opinii biegłej psycholog, można stwierdzić, że śmierć T. K. w wypadku doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych Z. K. w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i utrzymywanie więzi ze zmarłym ojcem oraz prawa do opieki i wsparcia z jego strony. To zaś wywołało u powódki krzywdę, która może i winna być zrekompensowana stosownym zadośćuczynieniem.

W świetle materiału dowodowego nie budzi wątpliwości, że relacje między ojcem a córką układały się prawidłowo. Zmarły ojciec nie tylkołożył na utrzymanie swoich dzieci, w tym powódki, ale także spędzał z nią wolny czas głównie na zabawie, wyjściach na spacer i na wycieczkach. Świadczyli przy tym zgodni, że T. K. był opiekuńczym ojcem

i bardzo kochającym córkę i jej brata. Był z niej bardzo dumny. Utraciła ona bezpowrotnie możliwość obcowania z ojcem, korzystania z jego pomocy, wsparcia.

W świetle powyższych rozważań nie budzi zatem wątpliwości, iż rozmiar doznanej przez małoletnia powódkę krzywdy w związku ze śmiercią ojca T. K. jest duży. Choć nie pamięta własnych relacji z ojcem, co jest oczywiste z uwagi na jej wiek w chwili śmierci, niewątpliwie wypadek ten pozbawił ją wsparcia, poczucia bezpieczeństwa, miłości i wychowywania się w pełnej, biologicznej rodzinie. Dotychczasowa rodzina spełnia swoją funkcję i dziewczynka dobrze się tam czuje, o czym świadczy choćby zwracanie się do opiekunów „mamo”, „tato”, to jednak odczuwa ona brak ojca i własnej biologicznej rodziny.

Relacje pomiędzy powódką, a jej ojcem uznać należy za bliski, pozytywne, wynikające z bezwarunkowej miłości i zapewnieniu poczucia bezpieczeństwa. Zerwanie tych więzi wywołało u powódki poczucie krzywdy, osamotnienia, ból. Wiąż emocjonalna między członkami rodziny jest czymś bardzo ważnym dla każdego. W takim wypadku kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny. W ocenie Sądu niewątpliwym jest, że dla dzieci, nawet dorosłych śmierć rodzica, a szczególnie nagła i dramatyczna jest zazwyczaj źródłem wielkiej traumy, a co za tym idzie bólu i cierpienia wpływających destrukcyjnie na życie dotkniętej nimi osoby. Jeśli w sposób nagły i zupełnie niespodziewany tracimy kogoś naprawdę bliskiego, to ból jest ogromny. Zazwyczaj taka nagła śmierć ma znaczny wpływ na sytuację życiową wyrażającą się przede wszystkim w sferze życia rodzinnego i społecznego spowodowanym bólem i cierpieniem. Z całą pewnością istotne jest, że im młodsze dziecko tym to cierpienie jest większe, bowiem dorosłe już i samodzielne dziecko nie odczuwa lęków, jakie odczuwa dziecko w związku ze śmiercią rodzica, pozostające na utrzymaniu rodzica i całkowicie od niego uzależnione. W orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienie nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, która charakteryzuje się wynagrodzeniem za szkody majątkowe. Odpowiedzialność kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 19 lutego 2000 r., III CKN 582/98, Legalis nr 343209).

Z drugiej jednak strony znaczy upływ czasu od śmierci ojca, brak pamięci powódki relacji z nim z uwagi na jej młody wiek w czasie gdy doszło do wypadku i wreszcie okoliczności samego wypadku, nakazuję na stosowne miarkowanie przyznanej kwoty.

Mając na uwadze wszystkie powyżej okoliczności, Sąd uznał, że kwota, która czyni należycie zadość krzywdzie powstałej na skutek śmierci ojca powódki winna kształtować się na poziomie 80.000 zł. Kwota przewyższająca wskazane zadośćuczynienia, zdaniem Sądu stanowiłaby źródło i przyczynę dla nieuzasadnionego jego wzbogacenia.

Dla ustalenie wysokości kwoty należnej powódce z tytułu zadośćuczynienia znaczenie miały bezsporne ustalenia faktyczne. Strony, zgodnie ustaliły 50% przyczynienie się zmarłego do szkody. T. K. świadomie podjął decyzję o jeździe samochodem z kierowcą znajdującym się w stanie nietrzeźwości, nadto bez zapiętych pasów bezpieczeństwa, które to okoliczności przemawiały za przyjęciem jego przyczynienia się na wskazanym wyżej poziomie.

Zdaniem Sądu zachowanie zmarłego uzasadnia odpowiednie zmniejszenie zakresu odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 362 k.c.

Zgodnie z poglądem, które aktualizowałoby się w stosunku do samego T. K., znajdzie także zastosowanie do powódki. W myśl stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2012 r. (Legalis nr 544283), skoro przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody może stanowić podstawę do obniżenia odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu, to tym bardziej jest to uzasadnione wobec osób jedynie pośrednio poszkodowanych, którym ustawa przyznaje prawo dochodzenia określonych roszczeń odszkodowawczych. W innym wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że art. 362 k.c. dotyczy ogólnie ujętego „obowiązku naprawienia szkody” bez różnicowania podstawy prawnej, z którego obowiązek ten wynika, jak również podmiotu na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony (wyrok SN z dnia 19 listopada 2008 r., III CSK 154/08, Legalis nr 553528).

W konsekwencji po pomniejszeniu kwoty 80.000 zł zadośćuczynienia o 50% przyczynienie się, Sąd zasądził na rzecz małoletniej powódki kwotę 40.000 zł. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę poczucie osamotnienia, a także cierpienie moralne, wiek powódki oraz jej sytuację osobistą. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinne. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniającą członkom rodziny między innymi poczucie stabilności, wzajemne wsparcie, obejmujące sferę materialną i niematerialną. Więzy między rodzicami a dziećmi oraz między małżonkami, jest jedną z silniejszych więzi międzyludzkich. Z uwagi na zerwanie tych więzi, a także niemożność przywrócenia stanu poprzedniego, Sąd zasądził kwotę 40.000 zł na rzecz powódki na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. oraz art. 822 k.c. przy zastosowaniu art. 362 k.c.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Nie ulega wątpliwości, że zgłoszenie żądania zadośćuczynienia powódka zgłosiła pismem z dnia 11 kwietnia 2014 r. (k. 59 i n.). Na powyższe wezwanie pozwany odpowiedział odmową wypłaty świadczenia w dniu 23 maja 2014 r. (k. 66-67), czyli po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody. W związku z tym, że strona domaga się odsetek od dnia następnego po dniu wydanie decyzji odmawiającej tj. od 24 maja 2014 r., Sąd uznał, że naliczenie odsetek od tego dnia jest prawidłowe i od tej daty zasądził odsetki, biorąc pod uwagę art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 k.c.

Kolejnym dochodzonym pozwym roszczeniem było żądanie odszkodowania uzupełniającego w kwocie 30.000 zł z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej oparte na art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z jego treścią Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej.

Odszkodowanie należne na podstawie wyżej cytowanego przepisu, nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosowanym” tj. takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionego do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny. Roszczenie to jest roszczeniem indywidualnym służącym zaspokajaniu szkody majątkowej, przysługującym tym z członków rodziny zmarłego, u których śmierć osoby bliskiej spowodowała znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Do ustanowienia art. 446 § 3 k.c., niemającego swego odpowiednika w Kodeksie zobowiązań, doszło pod wpływem przyjmowanej w orzecznictwie w okresie poprzedzającym uchwalenie Kodeksu cywilnego wykładni art. 166 k.z. Ideologiczne zastrzeżenia wysuwane w okresie powojennym wobec przewidzianej w art. 166 k.z. możliwości zasądzenia na rzecz najbliższych członków rodziny osoby zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stosownej sumy pieniężnej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę moralną doprowadziły do ukształtowania się ostatecznie w orzecznictwie poglądu, że żądanie zapłaty na podstawie tego przepisu nie mogło być uwzględnione w celu kompensaty krzywdy polegającej wyłącznie na cierpieniu z powodu utraty osoby najbliższej, mogło zaś być uwzględnione, jeżeli utrata osoby najbliższej łączyła się z pogorszeniem sytuacji życiowej uprawnionego. Chodziło o pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego wyrażające się szkodą materialną trudną do udowodnienia i przez to nieznaną pokrycia w rencie należnej na podstawie art. 162 k.z. lub o pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego przejawiające się koniecznością podejmowania wzmózonych wysiłków, jakich wcześniej nie musiał on podejmować. Jako przykłady takiego pogorszenia sytuacji życiowej uprawnionego w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 1957 r., I CO 37/56, dającej wyraz wskazanej wykładni, podano: położenie małoletnich dzieci wskutek niemożności uwzględnienia przy wymiarze renty świadczeń zmarłego rodzica spełnianych ponad obowiązek alimentacyjny; niemożność skorzystania z niedających się przewidzieć możliwości majątkowych zmarłego, gdyby żył; konsekwencje utraty „osoby, która swym współdziałaniem w wychowaniu i pieczy nad dziećmi oraz swą doświadczoną radą stanowiła dla pozostałych członków rodziny cenną podporę”; zwiększony ciężar owdowiałego małżonka związany z pieczą nad dziećmi i prowadzeniem gospodarstwa domowego; konieczność

wyzbycia się ze stratą różnych przedmiotów w celu zaspokojenia bieżących potrzeb; obniżenie się zarobków z powodu mniejszej wydajności pracy wskutek niekorzystnych następstw śmierci osoby najbliższej.

Artykuł 446 § 3 k.c. różni się jednak od normy wywodzonej z art. 166 k.z. w świetle przedstawionej wykładni użyciem terminu „stosowne odszkodowanie” w miejsce „zadośćuczynienia” i wyraźnym uzależnieniem zasądzenia stosownego odszkodowania od „znacznego” pogorszenia sytuacji życiowej.

Zarysowały się początkowo dwa stanowiska co do zakresu uszczerbków podlegających naprawieniu na podstawie art. 446 § 3 k.c. Zwolennicy jednego przyjmowali, że stosowne odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § k.c. obejmuje jedynie szkody majątkowe w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, nieznajdujące pokrycia w rencie przysługującej na podstawie art. 446 § 2 k.c. Stanowisko to znalazło wyraz w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasady prawnej - z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70 (Lex bez numeru), a wcześniej m.in. w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1967 r., I CR 81/67 (Lex bez numeru) i 4 września 1967 r., I PR 23/67 (Lex bez numeru). W uzasadnieniu wymienionej uchwały Sąd Najwyższy wyraził pogląd - po wielokroć później powtarzany - o swoistym charakterze omawianego odszkodowania, przejawiającym się w tym, że „dotyczy ono szeroko pojętej szkody majątkowej, a więc wynagrodzenia różnych szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, jakie wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. art. 446 § 1 i 2 k.c.”.

Zwolennicy drugiego stanowiska uważali, że stosowne odszkodowanie, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., ma charakter mieszany. Obejmuje swoim zakresem zarówno nieznajdujące pokrycia w rencie przysługującej na podstawie art. 446 § 2 k.c. uszczerbki majątkowe, jak i uszczerbki niemajątkowe związane ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej, gdyż ze względu na ściśle powiązanie i wzajemne oddziaływanie skutków śmierci członka najbliższej rodziny w sferze przeżyć emocjonalnych i w sferze szeroko ujmowanej sytuacji materialnej nie można jednych z tych skutków rozpatrywać w oderwaniu od drugich. Także to stanowisko znajdowało wyraz w orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 8 lipca 1974 r., I CR 361/74 (Lex bn) i 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77 (Lex bn)).

Po upadku PRL stało się ono zaś w orzecznictwie stanowiskiem dominującym (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, 30 listopada 1977 r., IV CR 458/77, 15 października 2002 r., II CKN 985/00, 18 lutego 2004 r., V CK 269/03, 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, 22 lipca 2004 r., II CK 479/03, 9 marca 2007 r., V CSK 459/06, 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, 16 kwietnia 2008 r., V CSK 544/07, 24 września 2010 r., IV CSK 79/10, 10 listopada 2010 r., II CSK 213/10, 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10, www.sn.pl/orzeczenia lub Lex bn).

Warto zauważyć, że łączne uwzględnianie niemajątkowych i majątkowych skutków śmierci osoby najbliższej można było dostrzec już w okresie międzywojennym przy stosowaniu art. 166 k. z. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1837 r., II C 2097/36 i 24 listopada 1937 r., I C 2096/37, Lex bn).

W świetle drugiego z przedstawionych stanowisk, dotyczących wykładni art. 446 § 3 k.c., przepis ten pozwalał w istocie osiągnąć cele zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej.

Przywrócenie obowiązującemu prawu unormowanego w art. 166 k.z. zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej przez ustanowienie art. 446 § 4 k.c., z zachowaniem przewidzianego w art. 446 § 3 k.c., nieznanego Kodeksowi zobowiązań, stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, będącego wcześniej substytutem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wskutek śmierci osoby najbliższej, zrodziło istotne problemy praktyczne co do zakresu zastosowania przepisów art. 446 § 2-4 k.c.

Należy się zgodzić z wypowiedianym w piśmiennictwie oraz orzecznictwie poglądem, że po ustanowieniu art. 446 § 4 k.c. nie ma potrzeby ani podstaw do podtrzymywania dominującej wcześniej wykładni art. 446 § 3 k.c. i uznawania, że stosownym odszkodowaniem należnym na podstawie tego przepisu są objęte także uszczerbki niemajątkowe (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 października 2009 r., I PK 97/09, 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, 10 listopada 2010 r., II CSK 213/10, 23 listopada 2010 r., II CSK 357/10, 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, 11 lipca 2012 r., II CSK 677/11, 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, 27 czerwca 2014 r., V CSK 445/13, www.sn.pl/orzeczenia).

W obecnym stanie prawnym odszkodowanie to powinno obejmować jedynie naprawienie szkody majątkowej. O ile jednak nie budzi wątpliwości sam pogląd o ograniczeniu stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej do naprawienia jedynie szkody majątkowej, o tyle rodzą się istotne z punktu widzenia praktyki orzeczniczej problemy kwalifikacji poszczególnych uszczerbków spowodowanych śmiercią osoby najbliższej jako majątkowych lub niemajątkowych na potrzeby stosowania przepisów art. 446 § 3 i art. 446 § 4 k.c. Wątpliwości w tym zakresie powinny być rozstrzygane na rzecz niemajątkowego kwalifikowania uszczerbku i jego kompensowania zadośćuczynieniem pieniężnym zasądzanym na podstawie art. 446 § 4 k.c., ponieważ stosowne odszkodowanie, które przewiduje art. 446 § 3 k.c., nie ma już tak uznaniowego jak dawniej charakteru. W związku z tym należy podzielić wyrażone w literaturze zapatrywanie o raczej niewielkim po ustanowieniu art. 446 § 4 k.c. praktycznym znaczeniu art. 446 § 3 k.c., a nawet postawić pytanie o zasadność utrzymania tego przepisu (por. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/15, www.sn.pl/orzeczenia).

Mimo braku podstaw w obecnym stanie prawnym do obejmowania stosownym odszkodowaniem na podstawie art. 446 § 3 k.c. uszczerbków niemajątkowych, nadal w wielu orzeczeniach sądów powszechnych, siłą tradycji, uwzględnia się w ramach tego odszkodowania takie uszczerbki. Wyrazem tego są używane w wydawanych orzeczeniach sformułowania wskazujące na wyrównanie zasądzonym odszkodowaniem trudno uchwytnych i niedających się ściśle obliczyć szkód majątkowych spowodowanych śmiercią osoby najbliższej, łączących się oraz przeplatających z następstwami w postaci m.in. wstrząsu psychicznego, utraty stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa, obniżenia aktywności życiowej, pogorszenia stanu zdrowia, poczucia pustki, uczucia osamotnienia (zob. orzeczenia, które powołują J. Sadowski, M. Wild, *Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej w orzecznictwie sądów powszechnych*, „Prawo w Działaniu. Sprawy Cywilne” 2012, nr 12, s. 77 i 78 oraz 91 i 92; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 614/12). Wymienione następstwa śmierci osoby najbliższej są niewątpliwie uszczerbkami o charakterze niemajątkowym i jako takie powinny być w obecnym stanie prawnym wyrównywane już nie na podstawie art. 446 § 3 k.c., lecz na podstawie art. 446 § 4 k.c.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności oraz fakt, że powódka jest uczennicą klasy szóstej szkoły podstawowej, otrzymuje rentę rodzinną w wysokości 922,42 zł oraz świadczenia z (...) Centrum Pomocy (...) w wysokości 1.000 zł, Sąd oddalił żądanie zasądzenia odszkodowania.

Sąd miał na uwadze fakt, że na skutek śmierci T. K., pozwany Zakład wypłacił w 2006 r. stosowne – jak przyznano w pozwie – odszkodowanie. Wprawdzie do akt sprawy nie zostały dołączone materiały z postępowania likwidacyjnego, w tym dokumentacja potwierdzająca jednoznacznie kwotę dotychczas wypłaconą powódce przez pozwanego świadczenia, tym niemniej można o jego wysokości wywnioskować jedynie w oparciu o dane informatyczne. Z uwagi na upływ czasu nie zachowała się dokumentacja.

Pozwany wskazał, że bliskim T. K. tj. żonie i dwojce dzieci, w 2006 r. wypłacił kwotę 55.000 zł, z tym, że na rzecz żony zmarłego przypadła kwota 7.500 zł (tj. 15.000 zł minus 50% przyczynienie się). Wywody swoje oparł na wypłaci żonie innego poszkodowanego, który zginął w tym samym wypadku komunikacyjnym, takiej właśnie kwoty. Sąd zgadza się z takim stanowiskiem pozwanego, gdyż w drodze rozsądnego przeprowadzonego rozumowania uznać należy, że z kwoty 55.000 zł przypadło małoletniej powódce kwota w granicach 15.000 -20.000 zł. Należy podkreślić, że przedstawicielka ustawowa powódki nie kwestionowała faktu przyjęcia świadczenia odszkodowawczego i nie występowała o dalszą jego część ani do pozwanego ani do Sądu do dnia 11 kwietnia 2014 r. Takie zachowanie w ocenie Sądu przemawia za uznaniem pełnej akceptacji wypłaconego dotychczas świadczenia, które zaspokoila jej roszczenie z tego tytułu. Skutkowało to spełnieniem świadczenia z tego tytułu i wygaśnięciem roszczenia, co do tej wierzytelności. Przyznana kwota, zważywszy kwestię przyczynienia, odpowiadała wysokości należności zasądzanych 10 lat temu z tego tytułu.

W świetle powyższego, uwzględniając upływ czasu od daty wypłaty świadczenia oraz ówczesnego stanowiska powódki, która godziła się na otrzymaną kwotę, przyjąć należy, że zgłoszenie w toku niniejszego postępowania wypłaty dodatkowo kwoty 30.000 zł nie znajduje swego uzasadnienia.

Za taką decyzją przemawia fakt, że wypłacona przez pozwanego kwota, która stanowiła co najmniej sześciokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2006 r. (wynoszącego wówczas 2.477,23 zł), uwzględniając 50% przyczynienie się do powstania szkody, w ocenie Sądu w sposób dostateczny zrekompensowała doznaną przez powódkę szkodę, zarówno jej rozmiar, jak i długotrwałość. Wypłacone odszkodowanie przedstawiało konkretną wartość ekonomiczną, stanowiącą realne przysporzenie dla uprawnionego jak i z obiektywnego punktu widzenia (por. wyrok SN z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03, Lex nr 173555).

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił żądanie powódki o wypłatę odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej.

Z uwagi na to, że powódka i pozwany wygrali i przegrali proces w bardzo zbliżonym procencie, a mianowicie powódka wygrała proces w 40% ($40.000 \times 100\% : 100.000$), zaś pozwany w 60%, a nadto ponieśli w bardzo zbliżonej wysokości koszty procesu związane z udziałem w sprawie profesjonalnego pełnomocnika, Sąd zniósł wzajemnie między nimi koszty procesu, działając na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Powódka poniosła następujące koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony: 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie 3.617 zł.

Pozwany poniósł koszty procesu w podobnej wysokości, a mianowicie koszt zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł.

Mając na uwadze sytuację majątkową powódki oraz fakt, że jest uczennicą klas szóstej szkoły podstawowej, Sąd odstąpił od obciążania jej kosztami sądowymi w zakresie opłaty od pozwu w części, w jakiej przegrała proces, o czym orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O kosztach sądowych, którymi obciążono pozwaną orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W niniejszej sprawie powódka była zwolniona od kosztów sądowych w całości. Pierwotnie żądanie powódki było rozpoznawane razem z żądaniem jej brata P. K. i babci powódki D. B.. Na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Szczytnie został dopuszczony dowód z opinii biegłej psycholog, która sporządziła trzy opinie i złożyła jeden rachunek na kwotę 1.178 zł. Z uwagi na fakt, że pozwany przegrał niniejszy spór w 40%, na rzecz Skarbu Państwa należało ściągnąć od niego kwotę 157,06 zł, czyli 40% z 1/3 tej kwoty ($1.178 \text{ zł} : 3 \times 40\%$).

Podobnie orzeczono o opłacie sądowej od pozwu, w części, w jakiej powódka przegrała proces. Opłata od pozwu w ostatecznej jego wersji to 5.000 zł. ponieważ pozwany przegrała proces w 40%, nakazano ściągnąć od niego kwotę z tego tytułu 2.000 zł ($5.000 \text{ zł} \times 40\%$).

Dało to łącznie 2.157,06 zł, którą nakazano ściągnąć od pozwanego na podstawie przytoczonego wyżej przepisu.